

Nowoczesność tradycyjnej humanistyki

Wróblewska, V. (red.). (2019). *Słownik polskiej bajki ludowej* (t. 1–3). WN UMK.

Abstrakt:

Słownik polskiej bajki ludowej pod redakcją Violetty Wróblewskiej (2019) nawiązuje do metodologii Aarnego i Thompsona, a w odniesieniu do badań rodzimych – strukturalistycznego podejścia Krzyżanowskiego, wykorzystuje również nowoczesne narzędzia interpretacyjne wypracowane na gruncie kulturowej teorii literatury, folklorystyki antropologicznej, narratologii, etnografii, etnolingwistyki i dialektologii. Tak różnorodne narzędzia umożliwiły wszechstronną interpretację motywów, zjawisk, konwencji i gatunków bajki ludowej, zagadnień kulturowych, językowych i literackich. Zasadniczym celem przedsięwzięcia była analiza zagadnień związanych z bajką polską: interpretacja zróżnicowanych terytorialnie najsłynniejszych motywów zapisanych w dokumentach źródłowych z XIX i XX wieku, analiza komparatystyczna polskiej bajki ludowej ze zbiorami europejskimi oraz Biblią i tradycją chrześcijańską (np. żywotami świętych), a także analiza obecności motywów bajkowych w nieludowych tekstach i zjawiskach kultury współczesnej, przede wszystkim popularnej i zorientowanej na publiczność dziecięco-młodzieżową.

Słowa kluczowe:

folklor, kultura dziecięca i młodzieżowa, kultura popularna, polska bajka ludowa, Violetta Wróblewska

* Grzegorz Leszczyński – prof. dr hab., pracuje na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (jako kierownik Zakładu Literatury Popularnej, Dziecięcej i Młodzieżowej w Instytucie Literatury Polskiej oraz dyrektor Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum). Jego zainteresowania badawcze obejmują literaturę dla dzieci i młodzieży oraz literaturę drugiej połowy XIX wieku. Kontakt: gmluszcz@uw.edu.pl.

The Novelty of Traditional Humanities

Wróblewska, V. (Ed.). (2019). *Słownik polskiej bajki ludowej* (vol. 1–3). WN UMK.

Abstract:

Słownik polskiej bajki ludowej [A Dictionary of Polish Folktale], edited by Violetta Wróblewska (2019), draws on Aarne's and Thompson's methodology, and in relation to native studies – on Krzyżanowski's structuralist approach. It also makes use of modern interpretative tools developed on the ground of cultural literary theory, anthropological folkloristics, narratology, ethnography, ethnolinguistics, and dialectology. Such diverse tools enabled a comprehensive interpretation of motifs, phenomena, conventions and genres of folktales, cultural, linguistic, and literary issues. The main goal of the project was the analysis of issues connected with Polish folktales: an interpretation of the most famous territorially diversified motifs written down in source documents from the 19th and 20th century, a comparative analysis of Polish folktales with European collections as well as the Bible and Christian tradition (e.g. lives of saints), and also an analysis of the presence of folktale motifs in non-folk texts and the phenomena of contemporary culture, especially popular and oriented towards children and young audiences.

Key words:

folklore, children's and young adult culture, popular culture, Polish folktale, Violetta Wróblewska

Literaturoznawstwo XXI wieku jest zorientowane na reinterpretację zjawisk, wydobywanie nieoczywistych treści dzięki stosowaniu nowych narzędzi poznawczych, analizowanie sensów nieobecnych w horyzoncie wcześniejszych rozpoznań. Bruno Schulz (1936/2012) pisał przed laty: „Istotą rzeczywistości jest sens. Co nie ma sensu, nie jest dla nas rzeczywiste” (s. 467). Humanistyka penetruje rzeczywistość właśnie w ten sposób, że poszukuje jej sensu i istoty. Stąd nieustanna zmiana perspektyw, metod, instrumentarium analitycznego. Jeśli więc podważać naukowość tradycyjnie rozumianej humanistyki, co bywa dziś podnoszone, to jedynie w taki sposób, jak zrobił to Michał Paweł Markowski (2013), negując konsekwentnie jej naukowość w każdej postaci i w każdym obszarze. Jak dowodzi badacz, humanistyka zorientowana jest na subiektywizm dociekań i przeżywania, a nie na obiektywizm też. Humanista sam jest bowiem instrumentem, mikroskopem, „szkiełkiem i okiem”, przez które dokonuje skazanych na egocentryzm obserwacji: „[...] nikt nie zajmuje się w humanistyce tym, co nie ma dla niego osobistego znaczenia” (s. 39). Nie oznacza to dekonstrukcji samej humanistyki, dążenia do jej wyrugowania poza obszar życia społecznego, przeciwnie – zgodnie z tezą Markowskiego – „nauki

humanistyczne, jako przestrzeń otwarcia na to, co jeszcze nie ma nazwy, a co możliwe jest dzięki interpretacji, stojąc po stronie nieoczywistości, stoją jednocześnie po stronie życia. Z tego względu są absolutnie niezastępowalne [...]. [Humanistyka] ma być tym, co przywraca nadzieję. Na co? Na to, że uprawianie humanistyki ma coś wspólnego z życiem” (s. 388–389). Jeśli zestawić bliskie sobie tezy Schulza i Markowskiego, okaże się, że uprawianie humanistyki nie tylko „ma coś wspólnego z życiem”, lecz także jest życiem samym, jedną z form naszego bytowania indywidualnego i społecznego, zarówno sposobem przeżywania doświadczeń, zdeprecjonowanym urzędniczą pragmatyką awansów, tytułów i magicznych punktów za publikacje, jak i przede wszystkim gromadzenia wniosków z tych doświadczeń płynących.

Wymaga to oparcia w badaniach podstawowych. Ich prowadzenie jest zadaniem fundamentalnym, a jednocześnie metodologicznie złożonym, interdyscyplinarnym, niekiedy transdyscyplinarnym (Tabaszewska, 2013, s. 6–7). Tę oczywistą prawdę aktualizuje *Słownik polskiej bajki ludowej* pod redakcją naukową Violetty Wróblewskiej (2019), trzytomowe dzieło zespołu autorów, z jednej strony kontynuujące znakomitą tradycję folklorystyki polskiej (Kapełuś, Krzyżanowski, 1970, 1982) i europejskiej (Cocchiara, 1971), z drugiej – wpisujące się w jej współczesną panoramę (Kowalski, 1990). Pomyślany jako kompendium źródłowe i interpretacyjne zarazem, *Słownik...* przynosi ustalenia wykraczające poza rozwinięcie i reinterpretację rozpoczętego przed kilkudziesięciu laty wielkiego przedsięwzięcia owocującego fundamentalnymi tomami *Polskiej bajki magicznej w układzie systematycznym* Juliana Krzyżanowskiego (1942, 1963). Autor, podejmując pionierskie przedsięwzięcie, stosował instrumentarium wypracowane przez współczesnych mu strukturalistów, nawiązywał do powszechnie wówczas stosowanej metodologii Antiego Aarnego i Stitha Thompsona (Krzyżanowski, 1965), wykorzystywał narzędzia filologiczne. Autorzy *Słownika...* korzystają z tego samego zespołu narzędzi interpretacyjnych, poszerzając ich spektrum o współczesne metodologie, wypracowane na gruncie kulturowej teorii literatury, folklorystyki antropologicznej (Sulima, 2006), narratologii, nowoczesnej genologii, etnografii, etnolingwistyki i dialektologii. Tak różnorodne narzędzia umożliwiły wszechstronną interpretację motywów, zjawisk, konwencji i gatunków bajki ludowej, zagadnień kulturowych, językowych i literackich.

Korpus książki, zarówno w jej wersji drukowanej, jak i online¹, tworzą ułożone alfabetycznie hasła problemowe i analityczno-opisowe. Pierwsza gru-

¹ Wersja elektroniczna pojawiła się przed edycją papierową: <https://bajka.umk.pl/> (pobrane 29 grudnia 2021).

pa haseł to fundamentalne studia, w których zebrano dotychczasowe koncepcje i wprowadzono nowe rozróżnienia typologiczne, omówiono nurty, tematy, charakterystyczne, dominujące motywy, a także związki bajki ludowej z dawnym i współczesnym kontekstem kultury oficjalnej. Zasadniczym celem przedsięwzięcia było objęcie całościowym spojrzeniem różnych zagadnień związanych z bajką polską: interpretacja zróżnicowanych terytorialnie najsłynniejszych motywów zapisanych w dokumentach źródłowych z XIX i XX wieku, analiza komparatystyczna polskiej bajki ludowej ze zbiorami europejskimi oraz Biblią i tradycją chrześcijańską (np. żywotami świętych), a także analiza obecności motywów bajkowych w nieludowych tekstach i zjawiskach kultury współczesnej, przede wszystkim popularnej i zorientowanej na publiczność dziecięco-młodzieżową.

Autorzy zdecydowali się na pozostawienie tekstów ludowych w ich surowej wersji językowej, chciałoby się powiedzieć archaicznej, bliskiej zapisom źródłowym. Daje to znakomite efekty, nie tylko dokumentacyjne, lecz także literackie i semantyczne. Bajka wyzbyta trywializującego, niekiedy wręcz infantylizującego przekaz adaptacyjnego szlif (Chrobak, Wądolny-Tatar, 2016), pozbawiającego opowieści ich naturalnej faktury językowej, okazuje się nadzwyczaj nośna pod względem ekspresji narracyjnej. Pozostaje głęboko refleksyjna, wrosnięta w tkankę ludowego światopoglądu i ludowej wizji świata, w której to, co realne, splata się z tym, co wyimaginowane, dopowiedziane przez wyobraźnię, lęk i myślenie magiczne. Niekiedy oryginalny, „przaśny” język bajek, tak bardzo nieprzezroczysty we współczesnym odbiorze, bywa wartością samą w sobie, pozwala uchwycić rytm i linię melodyczną przekazu, zapatrzenie gawędziarza w fakturę i brzmienie słowa, wyraziste, mocne linie emocji narracyjnych wyrażonych przez staranny, zweryfikowany powtarzalnością kształt idiolektu. Są to wartości nieobecne w audiowizualnej wrzawie współczesności. Cytacje przywoływane przez autorów haseł w kontekście analiz źródłowych jako egzemplifikacje procesów, zjawisk, rozkładu akcentów narracyjnych czy przebiegu wątków fabularnych i charakterystyki motywów statycznych nie tracą samoistnej wartości literackiej. Zapewne niejedynym przypadkowym czytelnikiem, a już z całą pewnością doświadczonym badacz, skuszonym wyimkami z ludowych opowieści, sięgnie do wersji pełnych, dostępnych w zapisach XIX- i XX-wiecznych, w nagraniach przechowywanych w muzeach regionalnych. Wszędzie tam dotarli autorzy *Słownika...*, przecierając szlaki następcom, którzy zebrany materiał źródłowy będą poddawali interpretacjom, zgłębiając warstwy ludowej wyobraźni, kultury, ludowych wierzeń i językowego obrazu świata, kulturowych konstruktów dobra i zła, męskości i kobiecości, porządku życia i śmierci.

Lektura haseł omawiających motywy charakterystyczne dla bajki ludowej niesie trudne do przezwyciężenia poczucie utraty, zapomnienia, marginalizacji ludowych opowieści we współczesnej kulturze, a co szczególnie bolesne – trywializacji zawartego w nich uniwersum prawd, wiar i mądrości, nierozzerwalnie splecionego ze sferą praktyk rytualnych, czynności obrzędowych, przeświadczeń i wyobrażeń o świecie i człowieku, wyposażającą przekazywane opowieści w treści naddane. Przed kilku laty Wróblewska (2014) ogłosiła monografię *Od potworów do znaków pustych*, w której dowodziła, że postaci wywiedzione z ludowej demonologii straciły głębię i symboliczną wymowę, uległy procesom karlenia, banalizacji i infantylizacji w kulturze popularnej i literaturze dziecięcej. Jeszcze przed stu – stu kilkudziesięciu laty opowieści ludowe funkcjonowały w kulturze oficjalnej w dwóch siostrzanych, równoległych formach. Z jednej strony w obiegu wysokoartystycznym i dziecięcym wydawano zbiory lub wyimki ze zbiorów Romana Zmorskiego, Antoniego Glińskiego i Józefa Lompy, a także adaptacje autorstwa Kraszewskiego i Kasprowicza, reprezentujące ludowość względnie bliską oryginalnemu jej kształtowi, surowemu, nierzadko posępnemu, z drugiej zaś strony, równoległe – zinfantylizowane trawestacje pióra pisarzy *minorum gentium*: Jadwigi Warnkównej, Ludwika Anczyca i Jadwigi Chrzęszczewskiej, pisane *ad usum Delphini*, ku uciechu wychowawców i nauce „młodzi kwitnącej”. Od połowy XX wieku ten pierwszy nurt, bliski źródłom ludowym, blednie i zamiera, z rzadka reaktywowany przez takich pisarzy jak Zdzisław Nowak (*Diabelski strzelec. Polskie baśnie i legendy*, 1991) czy Ewa Nowacka (*Bożęta i my*, 1998). *Słownik polskiej bajki ludowej* o tych ludowych fundamentach nie tylko przypomina, lecz także interpretuje je i porządkuje. Autorzy nie stawiali sobie za cel skatalogowania wszystkich motywów, przeciwnie: wybierają motywy te najliczniej reprezentowane, powtarzalne, żywo obecne w obiegu bajkowym, w literaturze popularnej i dziecięcej, w różnego rodzaju nawiązaniach literackich i kulturowych. Są to więc prace badawcze prowadzone z pietyzmem, rzetelnością i troską o przedstawienie ludowego źródła w jego możliwie najbardziej wyrazistej postaci, z określeniem wariantów regionalnych, zakresu występowania w tekstach kultury, adaptacjach i trawestacjach.

Nazewnictwo gatunków bajki ludowej przejęto od Krzyżanowskiego (1980), który do typologii Aarnego i Thompsona odwoływał się wielokrotnie i dosłownie do ostatnich swoich prac wskazywał na jej trafność. To rozwiązanie pozwoliło z jednej strony na uniknięcie stosowania skomplikowanych odniesień do różnorodnych koncepcji, prowadzenia tzw. dyskusji wyników i budowania nowych definicji uwzględniających dotychczasowe koncepcje typologiczne, z drugiej – na bezpośrednie wykorzystywanie narzędzi folklorystycznych,

które, zastosowane w procesie opisu, analizy i interpretacji bajki jako opowieści ustnej (i jej pisanej wersji), są dostatecznie precyzyjne i wykorzystywane przez różne dyscypliny (genologię folklorystyczną, etnografię, antropologię kulturową, komparatystykę). Przykładem takiego postępowania interpretacyjnego jest hasło *Adaptacja bajki ludowej*, uwzględniające najnowsze ustalenia związane z procesem, istotą i zakresem merytorycznym pojęcia „adaptacja” i wiążące je z analizowanymi zjawiskami kulturowymi. Skądinąd hasło to, szczególnie inspirujące, dowodzi, że w kulturze ludowej nie istnieje „przekaz kanoniczny” czy „wersja kanoniczna” jakiegoś motywu, przeciwnie: każdy motyw koncentruje się wokół konturowego centrum fabularnego, podlegającego nieustannym metamorfozom, przypominającego wypływającą z wulkanu lawę. Żaden motyw zawarty w bajce ludowej nie jest wierną kopią wersji wcześniejszych, niekiedy zbliża się do horyzontu reduplikacji, ale nigdy go nie przekracza (Ługowska, 1981), a nawet, jak pisze Weronika Kostecka (2014): „Koncepcja, zgodnie z którą identyfikacja «bazowej» struktury badanej opowieści umożliwiłaby odtworzenie oryginału, ma swoje źródła w romantycznej ideologii uznającej utwory tradycji ludowej za czyste i autentyczne, będące prawdziwym «głosem ludu», baśnie literackie zaś za wtórne, «skażone»” (s. 60).

Na próżno bracia Grimmowie zbierali po kilka wersji opowieści, by odrzucić to, co w różnych wersjach motywu jednostkowe i niepowtarzalne. Ten brak tekstu kanonicznego (czy kanonicznej wersji motywu) dotyczy nie tylko bajki ludowej czy – szerzej – improwizowanych tekstów funkcjonujących w formie oralnej. Literatura zorientowana na czytelnika dziecięcego też jest taką galaktyką, w której żadne ze słońc nie ma charakteru centralnego. Wszystko ulega tu przetworzeniom, wszystko można opowiedzieć na nowo, w nowej odsłonie, w nowym czasie, pod wpływem nowych impulsów, potrzeb czy oczekiwań kręgu odbiorców. Tak było zawsze, odkąd tylko można mówić o literaturze dziecięcej. Pierwsza adaptacja *Przygód Robinsona Kruzo*e Daniela Defoe (1719) ukazała się w tym samym roku, co dzieło oryginalne, bez wiedzy i zgody autora i wydawcy (Waxmund, 1987, s. 86–90). Później było już tylko gorzej: najróżniejsze przeróbki i tawestacje liczyć można już nie w dziesiątkach, a w setkach tytułów (Ruszała, 2000). Nierzadko XIX-wieczni pisarze, nie licząc się z wersjami oryginalnymi, przerabiali bajki ludowe na najróżniejsze sposoby – niekiedy na tyle daleko i swobodnie, że odniesienie do źródła sugerowała jedynie metatekstowa wzmianka typu „naśladowane z opowieści gminnej”. Bywało bowiem, że ani imiona, ani fabuła, ani sytuacje, w których znaleźli się bohaterzy, ani miejsca akcji nie przypominały w niczym ludowych pierwowzorów. Literatura i książka dziecięca jest współczesnym odpowiednikiem tych właśnie procesów wiecznych zmian, wiecznych nieskrępowanych niczym operacji na

tekstach. Teksty kultury ludowej były autentyczne, a w przypadku zinfantylizowanych adaptacji na potrzeby literatury dziecięcej przeciwnie – najczęściej odbierały i odbierają rzeczom źródłowym oryginalność i spontaniczność. Zawsze górują tu bowiem pożytek dydaktyczny lub względy merkantylne.

Efektom wieloletniej pracy zespołu autorów *Słownika...* jest doprecyzowanie szeregu pojęć, niezbędnych w badaniach folklorystycznych, literaturoznawczych i kulturoznawczych. Przykładowo obszerne hasło *Bajarz/gawędziarz* zawiera interesującą typologię oralnych narratorów, nazywanych w licznych temu zagadnieniu poświęconych pracach badawczych storytellerami, narratorami, opowiadaczami; dla analizy sztuki opowiadania i narratologicznej interpretacji bajki tego typu hasła mają znaczenie podstawowe, podobnie jak hasło *Gawęda* czy też – w innym już zakresie – hasła *Sacrum w bajce ludowej*, *Słowo w bajce ludowej*, *Seksualność*, *Troistość* (jedna z cech dystynktywnych fabuły i dominanta kompozycyjna tekstu). Przywołane wyżej przykładowe hasła mają charakter studiów folklorystyczno-literaturoznawczych w wielu wypadkach dosłownie pionierskich (jak w przypadku haseł *Bajka ludowa a Biblia*, *Bajka ludowa i technologie cyfrowe*, a także haseł omawiających zróżnicowanie regionalne bajki i występowanie tekstów bajkowych w kulturze poszczególnych epok – od średniowiecza po współczesność). Hasło poświęcone obecności bajki w literaturze zorientowanej na dziecięcą i młodzieżową publiczność czytającą – zarówno jako gatunku i konwencji, jak i rezerwuaru motywów ludowych – jest jednym z fundamentalnych studiów historycznoliterackich poświęconych temu zagadnieniu. Autorka hasła, Violetta Wróblewska, eksponuje rolę wielkich pisarzy, szczególnie Marii Konopnickiej, w redynamizacji struktur gatunkowych, a także przekształceniu konstruktów książki dziecięcej. Wiele miejsca poświęca typizacji nurtów i charakterystyce najbardziej dominujących: estetycznego i karnawałowego, wydobywa najczęściej obecne motywy, wskazuje na gry intertekstualne z tradycją. Godne odnotowania jest umieszczenie w hasle zjawisk współczesnych, szczególnie tych, które sytuują się na pograniczu literatury fantastycznej i kultury popularnej – takich jak proza Jacka Piekary, Anny Brzezińskiej i Andrzeja Sapkowskiego, stanowiąca swoisty znak czasu. Z recenzenckiego obowiązku odnotowuję drobną pomyłkę: autorstwo *Porwania w Tiutiurlistanie* przypisano Bogusławowi Żurakowskiemu, badaczowi literatury dziecięcej, zamiast Wojciechowi Żukrowskiemu (Wróblewska, 2019, s. 180), ale tego typu przeoczeń adiustacyjnych trudno uniknąć w rozbudowanej, wielowątkowej syntezie.

Analizy i interpretacje daleko wykraczają poza horyzont wyznaczony przez materiał literacki polskich bajek ludowych. Autorzy sięgają do najdawniejszych zapisków i wzmianek o postaciach czy motywach – np. w hasle

Bazyliszek znajdziemy odwołania do Pliniusza Starszego i Solinusa, heraldyki miejskiej i tradycji oralnych opowieści miejskich, do utworów Seweryna Zenona Sierpińskiego, Stanisława Duńczewskiego, Daniela Sennerta, Jakuba Kazimierza Haura i Benedykta Chmielowskiego, nie mówiąc, oczywiście, o odniesieniach do źródeł polskich, dzieł Romana Zmorskiego i Oskara Kolberga. Opracowanie niektórych haseł, takich jak *Kobieta*, *Księżyc*, *Smok* czy *Życzenie*, wymagało przede wszystkim działań selekcyjnych – materiał literacki jest tak bogaty i wielokształtny, że samo jego omówienie starczyć by mogło na odrębne studium analityczne – wystarczy przypomnieć, że o samej tylko klątwie i związanych z nią formach językowych i wierzeniach Anna Engelking (2000) napisała obszerną monografię *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*.

Zmarły przed dziesięciu laty Piotr Kowalski (2004), wybitny folklorysta i kulturoznawca, pisał w jednej ze swoich ostatnich prac: „Kultura ludowa umarła już dawno, ale – jak się wydaje – trudno znaleźć kogoś, kto spełni ostatnią wobec niej powinność; zapewne wciąż jeszcze zbyt wielkie są możliwe korzyści, jakie można czerpać z podtrzymywania złudzeń co do jej wiecznotrwałości i wartości niepodlegających destrukcyjnemu działaniu czasu” (s. 145). Wydanie *Słownika polskiej bajki ludowej* jest tą właśnie „ostatnią powinnością”, którą ma współczesność wobec przeszłości: ocaleniem i skupionym rozpoznaniem twórczych ścieżek zrodzonych z ludzkich wyobrażeń, lęków i niepokojów, zdziwień i zachwyty. I to jest jedno z najważniejszych zadań humanistyki: uczestniczyć nie w tańcu śmierci, lecz w rytuale Nietzscheńskiej „wiedzy radosnej”. Przeszłość kultury jest przecież jednocześnie jej przyszłością.

Bibliografia

- Chrobak, M., Wądolny-Tatar, K. (red.). (2016). *Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze*. TAIWPN Universitas.
- Cocchiara, G. (1971). *Dzieje folklorystyki w Europie* (W. Jekiel, tłum., J. Krzyżanowski, wstęp). PIW.
- Engelking, A. (2000). *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*. „FUNNA”.
- Kapełuś, H., Krzyżanowski J. (red.). (1970). *Dzieje folklorystyki polskiej 1800–1863*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kapełuś, H., Krzyżanowski J. (red.). (1982). *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*. PWN.
- Kostecka, W. (2014). *Baśń postmodernistyczna: przeobrażenia gatunku. Intertekstualne gry z tradycją literacką*. Wydawnictwo SBP.
- Kowalski, P. (1990). *Współczesny folklor i folklorystyka. O przedmiocie poznania w dzisiejszych badaniach folklorystycznych*. PTL.

- Kowalski, P. (2004). *Popkultura i humaniści. Daleki od kompletności remanent spraw, poglądów i mistyfikacji*. WUJ.
- Krzyżanowski, J. (1962). *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym* (t. 1, wątki 1–999). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Krzyżanowski, J. (1963). *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym* (t. 2, wątki 1000–8256). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Krzyżanowski, J. (1965). Bajka ludowa. W: J. Krzyżanowski, (red.) *Słownik folkloru polskiego* (s. 27–57). Wiedza Powszechna.
- Krzyżanowski, J. (1980). *W świecie bajki ludowej* (H. Kapeluś, red., wstęp). PIW.
- Ługowska, J. (1981). *Ludowa bajka magiczna jako tworzywo literatury*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Markowski, M. P. (2013). *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*. TAIWPN Universitas.
- Ruszała J. (2000). *Robinsonada w literaturze polskiej. Teoria, typologia, bohater, natura*. Wydawnictwo Uczelniane WSP.
- Schulz, B. (1936). Mityzacja rzeczywistości. W: K. Hagermajer-Kwiatek, A. Karpowicz, J. Kowalska-Leder, (red.) *Antropologia twórczości słownej. Zagadnienia i wybór tekstów* (s. 467–468). Wydawnictwa UW. (wyd. oryg. 1936).
- Sulima, R. (2006). Folklorystyka i etnolingwistyka a horyzont poznawczy antropologii kultury. *Etnolingwistyka*, 18, 121–128.
- Tabaszewska, J. (2013). „Wędrujące pojęcia”. Koncepcja Mieke Bal – przykład interczy transdyscyplinarności?. *Studia Europaea Gnesnensia*, 8, 113–130.
- Waxmund, R. (1987). *Nie tylko Robinson, czyli o oświeceniowej literaturze dla dzieci i młodzieży*. Młodzieżowa Agencja Wydawnicza.
- Wróblewska, V. (2014). *Od potworów do znaków pustych. Ludowe demony w polskiej literaturze dla dzieci*. WN UMK.
- Wróblewska, V. (red.). (2019). *Słownik polskiej bajki ludowej* (t. 1–3). WN UMK.